

„Zielona Pracownia’2022” - wyłoniono zwycięzców

Ósma edycja konkursu Zielona Pracownia’2022 została rozstrzygnięta. Aż 70 śląskich szkół uzyskało dofinansowanie na stworzenie ekologicznej pracowni, w tym aż trzy placówki oświatowe z Bytomia – Szkoła Podstawowa nr 33, Branżowa Szkoła I Stopnia nr 8 oraz II Liceum Ogólnokształcące w Bytomiu. WFOŚiGW w Katowicach dofinansował szkoły z województwa śląskiego zawrotną kwotą 2,8 mln zł. Finałowa gala konkursu odbyła się na Zamku Ogrodzieniec. Nie zabrakło przedstawicieli gmin, miast, zwycięskich placówek oraz uczniów z województwa śląskiego.

Ósma edycja konkursu

Tegoroczna edycja konkursu Zielona Pracownia’2022 cieszyła się ogromnym zainteresowaniem. Organizatorzy otrzymali 129 zgłoszeń spośród śląskich placówek oświatowych. Jury wyłoniło 70 zwycięskich projektów, w tym projekty stworzone przez trzy bytomskie szkoły:

- ✿ Zielona Pracownia w SP nr 33 w Bytomiu - Kraina atomu (przyznana dotacja - 40 000, 00 zł),
- ✿ Zielona Pracownia w Branżowej Szkole I Stopnia nr 8 Specjalnej w Bytomiu - Kreatywni badacze przyrody - poznajemy świat wielozmysłowo (przyznana dotacja - 39 990,40 zł),
- ✿ Zielona Pracownia w II LO w Bytomiu - BIO-SFERA (przyznana dotacja - 39 988,02 zł).

W tym roku Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach na wszystkie, zwycięskie projekty przyznał rekordową kwotę 2,8 mln zł – największą spośród wszystkich edycji konkursu.

- Ten konkurs organizujemy po to, aby wzrastała świadomość ekologiczna, bo edukacja od najmłodszych lat jest bardzo istotna. Im więcej postaw ekologicznych nauczymy się w młodości, tym mniej problemów ze środowiskiem będziemy mieli w późniejszych latach. To jest cel, który chcemy osiągnąć realizując program Zielonych Pracowni – podkreśla Tomasz Bednarek, prezes WFOŚiGW w Katowicach. Kreatywne pomysły

Kreatywne pomysły



Śląskie placówki otrzymały dofinansowanie w formie dotacji wniosków dotyczących stworzenia pracowni na potrzeby nauk biologicznych, przyrodniczych, geograficznych, ekologicznych, geologicznych, chemiczno-fizycznych w klasach 4-8 szkół podstawowych jak i szkołach średnich. Szkoły z województwa śląskiego mogły starać się o dotację na utworzenie pracowni, nie przekraczającej 40 tysięcy złotych.

Warto podkreślić, że poprzez dofinansowanie z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach, w śląskich placówkach oświatowych powstało już 439 pracowni. Ich całkowity koszt pochłonął 16,5 mln zł.



fol. Mirosław Cichy



Dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach

Za treści zawarte w publikacji dofinansowanej ze środków WFOŚiGW w Katowicach odpowiedzialność ponosi Redakcja

Drugie życie poprzemysłowych terenów

W Bytomiu nie brakuje terenów zdegradowanych przez wieloletnią działalność przemysłu ciężkiego. Na szczęście powoli udaje się je poddawać rekultywacji, a księżycowy krajobraz coraz częściej zastępuje piękna przyroda.

Nasze miasto było dawniej tętniącym sercem polskiego przemysłu. Swego czasu to właśnie tu wypracowywano aż kilka procent produktu krajowego brutto, choć w szczytowym momencie Bytom zamieszkiwało tylko nieco ponad 200 tys. osób. Tak intensywna industrializacja miała jednak poważny wpływ na tutejsze środowisko. Niemal w każdej dzielnicy funkcjonowała jakaś kopalnia, bądź huta. Dziś większość z nich zamknięto, lecz pozostały po nich rozległe tereny, które uległy degradacji w wyniku prowadzonej na nich wcześniej działalności.

Wraz z upływem lat coraz więcej takich obszarów jest poddawanych rekultywacji. Dzieje się to za sprawą działalności samorządu miejskiego, ale też dzięki prywatnym przedsięwzięciom. Często tego typu działania są wspierane przez fundusze unijne, krajowe, czy wojewódzkie. W tym wydaniu postanowiliśmy przytoczyć kilka przykładów terenów poprzemysłowych, które w ciągu ostatnich lat zostały zwrócone naturze lub też pełniły nowe funkcje dla miasta i jego mieszkańców.

Dolina Bytomki

Rzeka Bytomka raczej nie kojarzy się bytomianom zbyt dobrze. Przez długi czas zrzucano do niej ścieki, w związku z czym w jej okolicach unosił się nieprzyjemny zapach. Dziś to już przeszłość, a to za sprawą kompleksowej modernizacji gospodarki wodno-ściekowej, która została zapoczątkowana jeszcze przed wejściem Polski do Unii Europejskiej. W jej wyniku wszystkie nieczystości są tłoczne rurociągami do kilku bytomskich oczyszczalni i nie trafiają już do tutejszych cieków wodnych zanim nie przejdą procesu oczyszczania. W efekcie woda w Bytomce jest obecnie dużo czystsza i nie sprawia już takich przykrych wrażeń zapachowych.

W ostatnich latach dzięki pozyskanemu dofinansowaniu miasto Bytom przeprowadziło rewitalizację terenów poprzemysłowych położonych w Szombierkach i Łagiewnikach w dolinie rzeki Bytomki. W tym

rejonie funkcjonowało wiele zakładów przemysłowych, natomiast zdecydowanie największy wpływ na środowisko miała dawna Huta Zygmunt. W ramach inwestycji przeprowadzono rekultywację techniczną i biologiczną terenu, dzięki czemu jałowe hały odpadów pohutniczych przeistoczyły się w piękny, zielony park. Na jego terenie wytyczono ścieżki piesze i rowerowe, utworzono siłownie plenerowe, postawiono ławki i kosze na śmieci oraz wybudowano kompleks czterech pełnowymiarowych boisk piłkarskich pokrytych trawą naturalną.

Wspomniany obszar sąsiaduje z terenem w pobliżu zabytkowej Kolonii Zgorzelec, który przed laty został zagospodarowany w ramach likwidacji dzikiego składowiska odpadów w rejonie ulic Młyn Szombierski i Frycza-Modrzewskiego. Wówczas nie tylko usunięto zalegające tam śmieci, ale też przeprowadzono rekultywację tamtejszego zbiornika wodnego, nad którym utworzono atrakcyjny teren rekreacyjny z miejscem do robienia ogniska i drewnianym mostkiem zawieszonym nad Bytomką.

Na narty i golf do nieczynnych kopalni

Swoje dokonania w dziedzinie zagospodarowywania terenów poprzemysłowych mają również przedsiębiorcy. W wyniku ich inicjatyw w Bytomiu mamy dwa unikatowe w skali regionu ośrodki sportowo-rekreacyjne. Jednym z nich jest Sportowa Dolina, czyli stok narciarski utworzony w wyrobisku dawnej kopalni dolomitu w Suchoj Górze. Zimą przeżywa prawdziwe obłędzenie, gdyż zjeżdżają się tu mieszkańcy z całej metropolii, by poszusować na nartach i snowboardzie. Z kolei latem można tu korzystać z wielu tras pieszych i rowerowych zapewniających naprawdę wyjątkowe krajobrazy.

Natomiast w Szombierkach w drodze prywatnej inwestycji utworzono 9-dolkowe pole golfowe na terenach po nieczynnej kopalni węgla kamiennego. Ciemny łupek ustąpił miejsca soczystej zielonej i perfekcyjnie zielonej murawie, na której w sezonie gra wielu

śląskich golfistów. Na terenie ośrodka znajduje się kilka urokliwych zbiorników wodnych, a nawet źródło wody bijące wprost z dawnej kopalni.

Podobnych miejsc w Bytomiu, które z powodzeniem zostały poddane rekultywacji jest znacznie więcej. Wśród nich znajdziemy m.in. Park Kachla, Park Mickiewicza, Szynol, stadion GKS Rozbark, Żabie Doły, czy Katowicka Specjalna Strefa Ekonomiczna przy ul. Hakuby. Jedne z nich pełniły dziś funkcje rekreacyjne, na innych z kolei rozwija się biznes, a jeszcze inne po prostu zostały zwrócone naturze i obecnie rozkwita na nich fauna i flora. Niektóre z nich już tak mocno wpisały się w nasz krajobraz, że nawet nie zdajemy sobie sprawy z tego, że dawniej funkcjonował na nich przemysł ciężki.

